

Mezo feat. Ewa Jach, Kryzys

I tak mija kolejna noc na froncie
Kiedy w końcu wstanie słońce?
Chcę by w końcu było dobrze
Kiedy w końcu to do ciebie dotrze?

Mamy kryzys, kryzys, kryzys

Kiedy zaczęliśmy się tylko mijać w biegu
I powiało mrozem jakby to był biegun śniegu
Pomyślałem nie obędzie się bez rozlewu gniewu
Nasz egoizm to wszystko dzięki niemu
Turbulencje, wzajemne pretensje
Potem coś się stało, miasto huczało od plotek
Czemu znów robisz mi na złość kotek?
Nie chodzi o detale, chodzi o istotę rzeczy
Pytam ile razy dzisiaj jeszcze mnie poniżysz?
Pytam ile razy będę musiał ci ubliżyć?
Stawiam na Tobie krzyżyk

Mamy kryzys, kryzys, kryzys

Kryzys w nas
Mija czas
Na froncie ty na froncie ja
Już nie chcę tak
Zrozum że dobrze chcę
Już nie mam sił tłumaczyć się
To koniec nas!

Mamy kryzys, kryzys, kryzys

Miałem obawy gdy pojawiły się pierwsze objawy, sygnały
Potem indeksy miłości zanurkowały
Indeks szaleństwa poszybował ku niebu
Nasz egoizm to wszystko dzięki niemu
Świat jest dziwny
Byłem naiwny ale gdybym wiedział nie szedł bym tą drogą nigdy
Gdybym wiedział jak to wszystko się poplącze
A złość się rozrośnie, otoczy nas ja pnące
Zrozum chce by w końcu było dobrze
Kiedy w końcu to do ciebie dotrze?
Kłótnie, czuje się okrutnie zły
Nie wiem sam już kto zaczął ja czy ty?

Kryzys w nas
Mija czas
Na froncie ty na froncie ja
Już nie chcę tak
Zrozum że dobrze chcę
Już nie mam sił tłumaczyć się
To koniec nas!

I tak mija kolejna noc na froncie
Kiedy w końcu wstanie słońce?
Chcę by w końcu było dobrze
Kiedy w końcu to do ciebie dotrze?

I tak mija kolejna noc na froncie
Kiedy w końcu wstanie słońce?
Chcę by w końcu było dobrze
Kiedy w końcu to do ciebie dotrze?

Czy to koniec nas?

Kryzys w nas
Mija czas
Na froncie ty na froncie ja
Już nie chcę tak
Zrozum że dobrze chcę
Już nie mam sił tłumaczyć się
To koniec nas!

Kryzys w nas...
Już nie chce tak
Zrozum że...
To koniec nas!